

Koreański sposób na marnowanie jedzenia

6 maja 2016

Próbując kontrolować narastający problem marnowania żywności, rząd Korei Południowej wdrożył projekt „Płać, ile śmiecisz” („Pay as You Trash”). Ludzie muszą oddzielać jedzenie od pozostałych śmieci i wrzucać je do zbiorczego, oczywiście płatnego, kosza.

Wspólnota mieszkaniowa może wybrać jeden z trzech systemów. W pierwszym pokrywa pojemnika otwiera się dzięki karcie z tagiem RFID. Śmiecie są automatycznie ważone i dopisywane do indywidualnego rachunku. Opłaty uiszcza się co miesiąc. Pojemnik RFID kosztuje 1,7 mln wonów (1,5 tys. dol.) i obsługuje do 60 gospodarstw domowych.

Koreańczycy mogą też skorzystać z przedpłaconych worków na śmiecie (ich cena zależy od pojemności). Dla przykładu w Seulu 10-l worek kosztuje ok. 190 wonów (poniżej 1 USD).

Jeśli komuś nie odpowiadają opisane wyżej rozwiązania, rząd proponuje mu wyrzucanie odpadków bezpośrednio do kompostowników i kupowanie naklejek z kodami kreskowymi.

Wcześniej opłata za odpady spożywcze była równo dzielona na mieszkańców.

Inicjatywa przynosi już efekty. Przed wyrzuceniem ludzie odsączają np. resztki, starają się też spożywać jak najwięcej jadalnych części warzyw/owoców i dzielą zakupy na mniejsze części, tak by do posiłku wykorzystać tylko wymaganą ilość produktu.

Restauracje stosują urządzenia przetwarzające odpadki na proszek, który może później posłużyć jako nawóz. Niekiedy nadmiar jedzenia jest rozdawany potrzebującym.

Zgodnie z oficjalnymi danymi, odpady spożywcze stanowią w Korei Południowej 28% ogólnej objętości śmieci. Gospodarka nimi kosztuje rząd 800 miliardów wonów rocznie. Za pomocą różnych inicjatyw udało się zmniejszyć ilość odpadów z 5,1 mln t w 2008 r. do 4,98 mln t w roku 2014.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: OddityCentral.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl